

"Odkrywasz swe błędy... i to jakie błędy!"

Nie przerażaj się ani nie upadaj na duchu, gdy odkrywasz swoje błędy... I to jakie błędy! – Walcz o ich wykorzenienie, a walcząc, bądź przekonany, że dobrze jest, iż odczuwasz wszystkie te słabości, bo w przeciwnym razie stałbyś się pyszny: a pycha oddala od Boga. (Kuźnia, 181)

22 września

Jezu, obyśmy byli wytrwali, my,
którzy gromadzimy się w imię Twojej
Miłości! Obyśmy potrafili zamienić w
czyn te pragnienia, które Ty sam
rozbudzasz w naszych duszach!

Pytajcie często siebie: po co żyję na
ziemi? To pomoże wam w waszych
staraniach o wypełnianie
codziennych zadań w sposób
doskonały i pełen miłości, z troską o
najdrobniejsze szczegóły.

Przypatrujmy się przykładowi
świętych; ludzi takich jak my, z krwi i
kości, z ułomnościami i słabościami,
którzy jednak potrafili pokonać
sami siebie dla miłości Bożej;
zastanówmy się nad ich
postępowaniem i — jak pszczołki,
które z różnych kwiatów wybierają
nektar — uczmy się z ich walki.

Nauczmy się również, wy i ja,
odkrywać tyle cnót u osób, które nas
otaczają — udzielają nam lekcji
pracy, wyrzeczenia, radości... Nie
będziemy zbyt często zatrzymywać
się nad ich wadami, czyniąc to

jedynie wtedy, kiedy będzie
konieczne, aby im pomóc przez
upomnienie braterskie. (Przyjaciele
Boga, 20)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/odkrywasz-swe-bedy-i-to-jakie-bedy/> (24-03-2026)